

Niewielki skrawek Ziemi

Marcin Rozynek

Za każdym razem gdy jestem sam
Jeśli w ogóle muszę być
Przerasta chleb puchną dni
Zimne i blade jak ja i Ty
Na brzeg wyrzuca nas prąd
Pod wodą szukam Twoich rąk

I pęka uchwyt sił wciąż brak
Od nowa boli każdy krok
I wciąga głębin czarny płaszcz
Pod wodą znajdę świeży trop

Zawsze kiedy o mnie śniesz jeśli w ogóle coś się śni
Z czarnej nocy z gęstej mgły
Wylewa Rzeka i ja i Ty
Jednym tchem niesieni
Niewielki Skrawek Ziemi

Nim pękną liny spłonie las gdzieś w burzy trzeba znaleźć nas
Rozbiję niebo zdławię wiatr
Pod nogi padnie mniejszy świat

No a gdzieś w serca dnie w maju w cieniu drzew w cichym śnie ko
cham Cię